Rosną długi aptek

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: czwartek, 08, grudzień 2016 23:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 699

W Polsce działa niespełna 15 tysięcy aptek. Z danych Krajowego Rejestru Długów wynika, że 1 252 z nich ma niezapłacone w terminie zobowiązania na łączną kwotę przekraczającą 52 miliony złotych. Od początku roku liczba dłużników z tej branży zwiększyła się o prawie 12 procent, ale jeszcze bardziej gwałtownie wzrosło ich łączne zadłużenie - o ponad 30 procent.

Z badania Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej wynika, że pod koniec listopada 2016 roku w rejestrze dłużników znajdowały się 1252 apteki. Ich łączne zadłużenie to 52,6 miliona złotych. W sumie miały one 508 wierzycieli i 6 125 zobowiązań. Dla porównania, na początku stycznia aptek-dłużników było 1 120, a ich łączne zadłużenie nie przekraczało 40 milionów złotych.

- *W ciągu niespełna 11 miesięcy w bazie danych Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej liczba zadłużonych aptek wzrosła o prawie 12 procent, ale ich całkowite zadłużenie skoczyło w górę o ponad 30 procent. Średni dług wzrósł w tym czasie z 35,5 do 42 tysięcy złotych. Taka sytuacja może sugerować, że w branży dzieje się coś niedobrego, zwłaszcza że spora część nich to małe apteki, dla których taka kwota jest znaczącym obciążeniem* – podkreśla Adam Łącki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów.

Większość, bo w sumie ponad 60 procent, aptecznych długów to zobowiązania wobec banków oraz funduszy sekurytyzacyjnych. Zadłużenie wobec nich jest bardzo podobne i sięga po około 16 milionów złotych. Kolejną pod względem wartości kategorię wierzycieli stanowi handel hurtowy i detaliczny, któremu apteki zalegają na ponad 7 milionów złotych. 85 procent tej kwoty to długi wobec hurtowników.

- *Apteki finansują bieżącą działalność nie tylko środkami własnymi, czy kredytem bankowym, ale często również kosztem dostawców. Wolniejsze rozliczanie się aptek z hurtownikami to dość powszechna praktyka w tej branży. Kiedy jednak rośnie liczba dystrybutorów farmaceutycznych, którzy dopisują apteki do Krajowego Rejestru Długów, to znak, że w wielu przypadkach przekroczony został poziom ich tolerancji* – twierdzi Jakub Kostecki, prezes firmy windykacyjnej Kaczmarski Inkasso.

Według danych QuintilesIMS, na koniec września 2016 roku na rynku funkcjonowały 14 622 apteki, o 180 więcej w porównaniu do września 2015 roku. W Polsce działa 388 sieci, do których należy 5,7 tysiąca aptek (39 procent). Reszta to apteki niezależne. Wśród nowo otwieranych punktów przeważają apteki sieciowe, a w gronie zamykanych dominują natomiast apteki indywidualne.- Olbrzymia konkurencja, która panuje na tym rynku, to poważny problem dla wielu aptekarzy. Najwięksi gracze, którzy są w stanie wynegocjować zdecydowanie lepsze warunki umów z dostawcami rozwijają się. Z kolei pojedyncze, niezależne, apteki często nie są w stanie z nimi konkurować ani ceną, ani ofertą. To właśnie one najczęściej mają opóźnienia w płatnościach i to one znikają z rynku - uważa Mirosław Sędłak, prezes Rzetelnej Firmy. Aż w czterech województwach liczba aptek notowanych w Krajowym Rejestrze Długów przekracza 100. Są to województwo łódzkie (100), małopolskie (120), śląskie (206) oraz mazowieckie (231). Stanowią one ponad 50 procent ogólnej liczby zadłużonych aptek. Odpowiadają również za ponad połowę łącznego zadłużenia. Najmniej niepłacących w terminie aptek znajduje się natomiast w województwie lubuskim (19), warmińsko-mazurskim (23) oraz podlaskim (25).

Najwyższe średnie zadłużenie mają apteki w województwie wielkopolskim. Łączne zadłużenie 97 aptek w Wielkopolsce sięga 7,18 miliona złotych. Na jedną „przypada" więc dług wynoszący niemal 74 tysiące złotych. To 76 procent powyżej średniej krajowej. Co ciekawe, 120 aptek z Małopolski ma łączne

Phoca PDF

zadłużenie w wysokości 2,38 mln złotych. To oznacza średnią na poziomie 19,8 tysiąca złotych. To najniższy wynik wśród wszystkich województw.

Phoca PDF